

Sygn. akt II K 56/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Wildowicz

Protokolant: Helena Oniszczyk

przy udziale prokuratora bez udziału

po rozpoznaniu w dniach 30 kwietnia 2014 r. i 21 maja 2014 r. sprawy:

S. P. s. E. i J. z domu M., urodzonego (...) w H.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 22 lipca 2013 roku w K. gm. B. dokonał przywłaszczenia mienia w postaci samochodu osobowego marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego przedmiot wspólności majątkowej małżeńskiej, a następnie zbycia go za gotówkę w kwocie 23.000 zł działając na szkodę C. P.,

tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k.

- I. oskarżonego **S. P. uniewinnia** od popełnienia zarzucanego mu czynu;
- II. kosztami procesu obciąża Skarbu Państwa.

Sędzia:

II K 56/14

UZASADNIENIE

S. P. oskarżony został o to, że w dniu 22 lipca 2013 roku w K. gmina B. dokonał przywłaszczenia mienia w postaci samochodu osobowego marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego przedmiot wspólności majątkowej małżeńskiej, a następnie zbycia go za gotówkę w kwocie 23.000 zł działając na szkodę C. P., to jest o popełnienie czynu z art. 284 § 1 k.k.

S. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że pozostaje w związku małżeńskim z C. P. i istnieje między nimi wspólność majątkowa małżeńska. Podał, że na początku 2010 r. nabyty został samochód osobowy marki H. (...), którego zakup sam sfinansował. Jego żona przebywała w tym czasie we W. gdzie pracowała zarobkowo. Wróciła do kraju w październiku 2012 r., a od marca 2013 przestała mieszkać z oskarżonym w K.. Zamieszkała w B. u ich córki, J. P.. Zaraz po tym złożyła pozew o rozwód. Po otrzymaniu jego odpisu, oskarżony w trakcie jednej z wizyty w B., oświadczył żonie, że zamierza sprzedać samochód H. (...) by móc opłacić pełnomocnika w sprawie o rozwód. S. P. wyjaśnił, że pokrzywdzona powiedziała mu wówczas, iż może robić z tym samochodem co chce, gdyż to jest jego pojazd. Oskarżony zrozumiał, że żona ustnie wyraziła zgodę na rozporządzeniem tym składnikiem majątku wspólnego. Przy tej rozmowie obecna była ich córka. Następnie, pod koniec lipca 2013 r., oskarżony sprzedał przedmiotowy samochód za kwotę 23.000 zł. W tym czasie posiadał już inny samochód, tj. V. (...). Zaznaczył, że po sprzedaży H. (...) dysponował jedynie pieniędzmi z własnej części, to jest z połowy kwoty 23.000 zł. Następnie sprzedał V. (...) i za kwotę 5.500 zł nabył samochód marki B., który również należy

do majątku wspólnego jego i jego żony. Na rozprawie głównej powtórzył, że C. P. wiedziała o zamiarze sprzedaży przez niego przedmiotowego samochodu. Nadto wyraziła na to zgodę mówiąc, że nie obchodzi jej co oskarżony zrobi ze swoim samochodem. Powtórzył również to, że po sprzedaży korzystał jedynie ze swojej części pieniędzy. Część należąca do żony jest ulokowana w ich wspólnym, tym drugim samochodzie oraz na koncie. Dodał, że jakkolwiek toczy się między nimi postępowanie o zniesienie wspólności majątkowej małżeńskiej z datą wsteczną, to jednak przedmiotowy samochód zgodnie z jego wnioskiem będzie wchodził do majątku wspólnego (k. 37 – 38, 89v – 90, 91, 111 – 111v).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 284 § 1 k.k. polega na przywłaszczeniu cudzej rzeczy ruchomej lub cudzego prawa. Przez przywłaszczenie rozumieć należy rozporządzenie jak swoją własnością cudzą rzeczą ruchomą lub cudzym prawem majątkowym z wykluczeniem osoby uprawnionej. Przywłaszczeniem w rozumieniu kodeksu karnego jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą znajdującą się w posiadaniu sprawcy przez włączenie jej do swego majątku i powiększenie w ten sposób swojego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich, bądź też przeznaczenie jej na cel inny niż przekazanie właścicielowi (por. wyrok SN z 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64). Przywłaszczenie musi zostać przez sprawcę w odpowiedni sposób zamknięte na zewnątrz. Istotne dla zachowań manifestujących zamiar włączenia przez sprawcę rzeczy do swojego majątku jest uzewnętrznienie celu sprawcy, sprowadzającego się do woli zerwania więzi łączącej właściciela z rzeczą i włączenia jej do swojego majątku lub traktowania rzeczy przez sprawcę jak własnej. Ponadto rozporządzenie musi mieć bezprawny charakter, tj. charakter pozbawiony uzasadnionej podstawy.

Jeżeli chodzi o stronę podmiotową to przestępstwo określone w art. 284 § 1 k.k. należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Kodeks wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel. Tym celem jest włączenie cudzej rzeczy ruchomej lub cudzego prawa majątkowego do majątku sprawcy lub postępowanie z tą rzeczą albo prawem majątkowym jak z własnym w inny sposób. Do przyjęcia realizacji znamion przestępstwa przywłaszczenia od strony podmiotowej konieczne jest wykazanie, że oprócz obiektywnego rozporządzenia przez sprawcę cudzą rzeczą ruchomą, jego działaniu towarzyszył zamiar tzw. animus rem sibi habendi, tj. zamiar zatrzymania tej rzeczy dla siebie albo dla innej osoby, bez żadnego ku temu tytułu i ekwiwalentu. Przystępny zamiar działania specjalizowanego w art. 284 § 1 k.k., określane jako animus rem sibi habendi, sprowadza się do istnienia po stronie sprawcy zamiaru powiększenia swego majątku kosztem majątku osoby pokrzywdzonej. Wskazać należy, że zamiar przywłaszczenia rzeczy, realizujący się w rozporządzeniu przez sprawcę rzeczą jak własną (animus rem sibi habendi), nie obejmuje nieuprawnionego (niezgodnego z zasadami i wolą osoby posiadającej prawa do rzeczy) wykorzystania tej rzeczy przez sprawcę, nawet jeżeli sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Warunkiem konstytutywnym odpowiedzialności za przywłaszczenie na płaszczyźnie znamion strony podmiotowej jest bowiem określony cel działania sprawcy, objęty jego świadomością i wolą, sprowadzający się do definitywnego włączenia rzeczy do majątku sprawcy.

Podnieść również należy, że rzeczy ruchome stanowiące przedmiot wspólności ustawowej małżeńskiej jak najbardziej mogą stanowić przedmiot przestępstwa przywłaszczenia. Dla przypisania tego przestępstwa konieczne jest jednak ustalenie, że sprawca rozporządzający samowolnie tymi przedmiotami miał zamiar powiększenia swojego osobistego majątku lub majątku osób trzecich kosztem współmałżonka (por. wyrok SN z 14 listopada 1972 r., OSNKW 1973, nr 5-6, poz. 61).

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że S. P. i C. P. pozostawali w związku małżeńskim i istniała między nimi wspólność ustawowa małżeńska. Bezspornym również jest, że czasie trwania tej wspólności do ich majątku wszedł między innymi samochód osobowy marki H. (...). Poza sporem jest również to, że w dniu 22 lipca 2013 r. S. P. sprzedał w/w samochód A. W. za kwotę 23.000 zł. Powyższe okoliczności wynikają jednoznacznie zarówno z wyjaśnień

oskarżonego oraz zeznań C. P. (k. 2, 15v – 16, 90 – 91) i w tym zakresie Sąd uznał je za wiarygodne. Okoliczności te potwierdzają również kserokopia umowy kupna - sprzedaży (k. 6) oraz zeznania świadka A. W. (k. 24v – 25, 91).

S. P. wyjaśnił, że po sprzedaży samochodu H. (...) korzystał jedynie ze swojej części pieniędzy, tj. połowy kwoty 23.000 zł, którą częściowo przeznaczył na wynagrodzenie dla pełnomocnika w sprawie rozwodowej. Pozostałe pieniądze ulokował na rachunku bankowym oraz w kolejnym pojeździe. Tym samym część pieniędzy pochodząca ze sprzedaży H. (...) należąca do C. P. nie została przez niego w żaden sposób wykorzystana, cały czas ją posiada. Dodał również, że jego zamiarem nie było wyprowadzenie tego składnika majątku z ich majątku wspólnego o czym świadczy chociażby fakt, że w pozwie o ustalenie ustania wspólności majątkowej małżeńskiej określił datę jej ustania na 1 marca 2013 r., kiedy przedmiotowy samochód jeszcze nie był sprzedany.

Okoliczności podane przez oskarżonego znalazły potwierdzenie w stosownych dokumentach, a więc dowodach obiektywnych, tj. fakturze nr (...) dotyczącej zakupu pojazdu marki B. (k. 23), wyciągu z rachunku bankowego (k. 88) oraz kserokopii pozwu (k. 106). Ponadto C. P. w żaden sposób nie zakwestionowała tych okoliczności. Sąd uznał więc wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie za wiarygodne.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności faktyczne oraz wcześniejsze rozważania natury prawnej Sąd uznał, że w zachowaniu S. P. polegającym na sprzedaży przedmiotowego samochodu osobowego brak było tego szczególnego zamiaru towarzyszącego działaniu sprawcy w przypadku przestępstwa przewidzianego w art. 284 § 1 k.k., a więc zamiaru powiększenia swego majątku kosztem majątku pokrzywdzonej. Przypomnieć należy bowiem, że warunkiem konstytutywnym odpowiedzialności za przywłaszczenie na płaszczyźnie znamion strony podmiotowej jest bowiem określony cel działania sprawcy, objęty jego świadomością i wolą, sprowadzający się do definitywnego włączenia rzeczy do majątku sprawcy. W okolicznościach niniejszej sprawy oczywistym jest, że oskarżony nie działał z zamiarem powiększenia swojego osobistego majątku kosztem współmałżonka i swego majątku nie powiększył. Skoro bowiem należąca do C. P. część pieniędzy pochodząca z tej sprzedaży nie została wykorzystana przez oskarżonego to nie można mówić, że rozporządził jej częścią majątku. Skoro oskarżony w swoim pozwie o ustanie wspólności majątkowej małżeńskiej wskazuje datę 1 marca 2013 r., kiedy ten samochód nie był jeszcze sprzedany, nie można mówić, że jego zamiarem było wyprowadzenie tej rzeczy z majątku wspólnego małżonków i powiększenie swojego majątku. S. P. nie postąpił więc w taki sposób by ta rzecz nie mogła być w przyszłości przedmiotem podziału majątku.

Mając to uwadze należało przyjąć, że oskarżony zachowaniem swoim nie wypełnił znamion strony podmiotowej przestępstwa przewidzianego w art. 284 § 1 k.k. Zdaniem Sądu jego czyn może być, co najwyżej oceniony w aspekcie prawa cywilnego.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodziła jeszcze inna okoliczność, która nie pozwalała uznać S. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wskazać należy, że w sprawie pojawiła się okoliczność sporna, co do tego czy oskarżony poinformował pokrzywdzoną o zamiarze sprzedaży przedmiotowego samochodu i czy uzyskał jej zgodę w tym zakresie. Przyjmując teoretycznie, że S. P. jednak zachowaniem swoim powiększył swój majątek kosztem majątku żony (co jednak zostało we wcześniejszych rozważaniach wykluczone), brak zgody pokrzywdzonej na sprzedaż tego pojazdu świadczyłaby o przestępnym działaniu oskarżonego. W przeciwnym wypadku jego zachowanie nie nosiłoby takich znamion.

W niniejszej sprawie pojawiły się dwie wersje wydarzeń dotyczących tej okoliczności.

S. P. konsekwentnie utrzymywał, że o zamiarze sprzedaży przedmiotowego samochodu poinformował C. P. podczas jednej z jego wizyt w miejscu jej zamieszkania. Pokrzywdzona wyraziła na to zgodę mówiąc, że może robić sobie co chce z tym samochodem i ją to nie obchodzi (k. 37 – 38, 89v – 90, 91, 111 – 111v).

C. P. utrzymywała z kolei, że nie wiedziała, iż oskarżony zamierza sprzedać przedmiotowy samochód i nie wyrażała na to zgody. Dowiedziała się o tym dopiero po tej transakcji (k. 2, 15v – 16, 90 – 91).

Poza relacjami oskarżonego oraz pokrzywdzonej, brak było jakichkolwiek innych dowodów w tym zakresie. W ocenie Sądu obie przedstawione wersje jawią się jako prawdopodobne i równie dobrze każda z nich może być uznana za prawdziwą. Skoro brak było dowodów, które wsparłyby którąś z prezentowanych wersji, Sąd uznał, że nie można tej kwestii jednoznacznie rozstrzygnąć. Tym samym w odniesieniu do tej okoliczności pojawiły się wątpliwości, których nie dało się usunąć pomimo skorzystania przez Sąd ze wszystkich odstępnych źródeł dowodowych. Kierując się treścią art. 5 § 2 k.p.k. należało je więc rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego i uznać, że S. P. poinformował żonę o zamiarze sprzedaży przedmiotowego samochodu i uzyskał jej zgodę w tym zakresie.

Reasumując, przeprowadzone przez Sąd rozważania doprowadziły do wniosku, że jedynym słusznym rozstrzygnięciem niniejszej sprawy było uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na mocy art. 632 pkt 2 k.p.k.

Sędzia